

Byliśmy we wsi, w której policja zatrzymała pielgrzymkę na Jasną Górę

data aktualizacji: 2020.05.26 autor: Włodzimierz Szczepański



Kilkaset metrów dalej jest drewniany kościółek. W gablocie wisi plakat informujący o Łowickiej Pielgrzymce. (fot. Włodzimierz Szczepański)

Przez ponad 365 lat nic nie zatrzymało Łowickiej Pielgrzymki. Odbywała się nawet w najbardziej dramatycznych dla kraju czasach. Wczoraj pielgrzymów powstrzymała policja.

Skrzyżowanie w Słupi-Borki. W poniedziałek (25.05) około godziny 17 mieszkańców wsi zaskoczył widok policyjnych radiowozów.

- Tyle policji, to ja w życiu nie widziałam! Nie rozumiem, komu przeszkadzała ta pielgrzymka. Szli spokojnie w maseczkach, zachowując odstęp - mówi przejęta pani Lucyna, mieszkanka Słupi. Przed jej domem policja zatrzymała pielgrzymkę.

- Mundurowi przyjechali ze Skierniewic i Brzezin - mówi mieszkaniec domu przy skrzyżowaniu. Jest przekonany, że ktoś musiał donieść na policję o pielgrzymce.

- Jak tak można zatrzymać pielgrzymkę, przecież to tradycja. Od ponad trzysta lat chodzili. Zawsze przez naszą wieś. W sierpniu idzie tutaj też pielgrzymka warmińska

- mówi pani Lucyna.

Policjanci celowo wybrali to skrzyżowanie. Kilkaset metrów dale jest duży parking.

- Tam podobno wypisali zatrzymanym mandaty. A ci zadzwonili po rodziny, aby przyjechały ich zabrać. Część tylko pojechała dalej autokarem - dodaje.

Mężczyzna pracujący na parkingu, który okazuje się być placem spedycyjnym dla ciężarówek, tłumaczy, że o całym zamieszaniu dowiedział się od sąsiadów.

- Ale zrobili zamieszanie, na całą Polskę - komentuje.

Nawet we wsi głosy na temat pielgrzymki są podzielone. Pani Danuta mieszka w pobliżu parkingu, ale w przeciwieństwie do innych, nie poszła przyglądać się zbiegowisku.

- Moim zdaniem pielgrzymi nie powinni iść. Tyle rząd mówi o epidemii, a potem ma ich leczyć za darmo?, Pewnie, że pielgrzymki to tradycja, ale mogła pojechać delegacja, aby podtrzymać tradycje - mówi pani Danuta.

Jak wyjaśnia Adam Kolasa z Komendy Wojewódzkiej Policji w Łodzi, była to „interwencja z własnej inicjatywy”...

Więcej w czwartek (28.05) w „Głosie Skierniewic i Okolicy”

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/35718-bylismy-we-wsi-w-ktorej-policja-zatrzymala-pielgrzymke-na-jasna-gore>